

Dane adresata petycji	
Nazwa adresata petycji	Kancelaria Prezesa Rady Ministrów Departament Spraw Obywatelskich
Adres siedziby adresata petycji	Al. Ujazdowskie 1/3 00-583 Warszawa
Przedmiot petycji	
<p>Szanowni Państwo!</p> <p>Jestem głosem rodziców, którzy wychowali czworo dzieci i w dalszym ciągu pracują zawodowo. Moje dzieci mimo, iż są osobami pełnoletnimi kontynuują naukę</p> <p>Wprowadzenie „Nowego Ładu” po raz kolejny uderzy w takie rodziny jak moja – dzieci dorosłe, zaradne – rzadko wyciągające ręce do rodziców o pomoc; jednak to my jako rodzice ponosimy częściowo ciężar ich utrzymania. Córka jako jedyna z całego rodzeństwa nie ukończyła 18-go roku życia i pozostaje w pełni na naszym utrzymaniu.</p> <p>29 października 2021 roku Sejm przyjął ustawę „Polski Ład”, która w kwestii podatków pozbawi takie rodziny jak nasza możliwości odliczenia podatku - wprowadzenie Zerowego PIT-u dla rodzin 4+ . Całe życie pracuję zawodowo (27,5 roku)– obecnie w jako podinspektor (od stycznia 2022 roku do najniższej krajowej zabraknie 10 zł moja pensja zasadnicza na chwilę obecną wynosi 3000 zł). Boli fakt, że klienci którzy korzystają ze świadczeń pomocy społecznej przedstawiają zaświadczenia o dochodach wyższych niż moja płaca mając o wiele niższe wykształcenie oraz kwalifikacje. W dzisiejszych czasach nie liczy się w ogóle, fakt, że człowiek radzi i radził sobie całe życie pracując zawodowo, wychowując czworo dzieci - tak dzieliliśmy się z mężem obowiązkami i opieką nad dziećmi a w zamian, że jesteśmy zaradni otrzymujemy tylko kłody pod nogi. Nasza rodzina nie jest jedynym takim przypadkiem, w której część dzieci uczy się i dorabia (osiągnęli pełnoletność) a jedno się uczy i jest dzieckiem do 18-go roku życia. Po raz kolejny czuję się oszukana, rozgoryczona – w dzisiejszych czasach lepiej siedzieć w domu, nic nie robić, a pieniądze same przyjdą. Mój znajomy, którego dochód roczny oscyluje w granicach 1.2 mln ma czwórkę dzieci (do 18-go roku życia) skorzysta z ulg i śmieje się ze mnie, że ja pracuję za grosze i nic z tego nie mam i nie będę miała. Gdzie ta sprawiedliwość?</p> <p>Kolejna kwestia to „Emerytura Mama 4 +” – rozumiem, że praca w domu to jest drugi etat ale dlaczego matki, które pracują zawodowo nie mogą skorzystać dodatkowo z tego ”przywileju”.</p> <p>Organizowaliśmy z mężem swoje życie rodzinne w taki sposób, aby dzieci miały zapewnioną opiekę, w międzyczasie kończyłam studia, organizowaliśmy zajęcia pozalekcyjne dla naszych dzieci</p>	

(Szkola Muzyczna, Kluby sportowe) i mimo różnych przeciwności staraliśmy się aby nasze życie rodzinne było poukładane i zorganizowane. Zostałam wraz z mężem przez naszych rodziców wychowana na odpowiedzialnych i prawych obywateli, przekazali nam wiele cennych wartości; w takim samym duchu wychowujemy nasze dzieci. Doceniam fakt, że próbujecie Państwo pomagać biednym jednak nie można rodzin zaradnych, odpowiedzialnych, radzących sobie w życiu krzywdzić w taki sposób. Jeśli chodzi o emerytury to w przypadku mojej rodziny, mąż emerytowany strażak (odejście na emeryturę po prawie 30-tu latach służby) pobiera emeryturę powyżej progu 4500 zł netto, z tego tytułu zapłaci większy podatek wraz ze składką zdrowotną. Niestety nie jest to dla takich rodzin jak nasza „nagroda” – raczej kara.

Po raz kolejny udowodniście Państwo, że nie liczy się człowiek. Art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, mówi że: „Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny”.

Z wyrazami szacunku

Podpis/Podpisy